

Jestem podzieloną strefą czasu
ideologią własnego ja,
sercem rozumiem i ciałem w duchu objawionym.

Widzę światy i ich głębie,
która powiela się wyraźnie jako światło i mrok.
Podążam poprzez życie szukając odzwierciedleń
człowieczeństwa w uroku ludzkości.
Głębia uduchowienia staje się powagą,
wobec obyczaju w którym przebywam
jako cząstka ciała i wyrazu jego
w kształcie wieloznacznym.

Wiem, że moje istnienie to próba,
która obnaża ideologię wyrażeń,
słów i opowieści dla których umiłowalem
to właśnie życie.

Cóż widzę,
kiedy na niebie widnieją gwiazdozbiory
uplecione jak warkocze?

Widzę bóstwa w świetle księżyca i mroku
czarnego wyraźnego oka wszystkiego
w oddali,

gdzie chyli powiekę ku sklepieniu światów

wszechmogących lat drogi stwórcy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gred, dodano 15.05.2021 08:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.